Dodatek do „Głosu Wąbrzeskiego" Wąbrzeźno dnia 14 maja 1936 r.

ROLNIK



Nr. 14 | DODATEK POŚWIĘCONY SPRAWOM ROLNICZYM ORGAN T.R.P. | Rok IV

Mleczarstwo podstawą dochodu rolnictwa

Już powszechnie w Polsce nareszcie zaczyna się doceniać ważną i doniosłą rolę rolnictwa w gospodarstwie narodowem. A przecież, jak dużą rolę odgrywa rolnictwo w naszym choćby wywozie zagranicę, dowodzą zestawienia wywozu na 1-szy kwartał roku bieżącego.

pierwszy kwartał

	1935 r.		1936 r.	
	tonn	tysięcy złotych	tonn	tysięcy złotych
pszenica, żyto, jęczmień, owies	269,272	34,094	201,355	21,084
mąka żytnia i pszenna	18,587	2,127	71,189	6,994
wyka, peluszka, nasiona buraków cukrowych i nasiona koniczyn	7,600	6,771	14,010	8,223
trzoda chlewna szt.	37,975	3,793	47,791	6,035
bekony, mięso świeże i mrożone	5,587	9,145	10,742	17,037
jaja	1,643	1,872	3,029	4,237
masło	267	508	1,913	3,879
węgiel	2,232,433	23,394	2,047,456	32,536

Widzimy więc, że w 1-szym kwartale w 1935 r. tylko wartość wywozu zboża równała się wartości wywozu węgla. Podobnie wywóz zbóż i nasion w 1936 r. wyrównuje wywóz węgla. Te liczby wskazują dobitnie na rolę rolnictwa w naszem gospodarstwie narodowem.

Ale nas, jako rolnictwo obchodzi jedna ważna sprawa. Otóż do wywozu niektórych artykułów trzeba dopłacać z kasy państwowej, aby się opłacało wywozić. Dotyczy to również masła. I tu dochodzimy do najważniejszej rzeczy. Otóż, okazuje się, że moglibyśmy uzyskać lepszą cenę za masło, gdyby jego gatunek był wyższy. Powszechnie jest jednak stwierdzone, że polepszenie gatunku masła nie będzie możliwe, jeżeli nie polepszy się gatunku mleka jako surowca do wyrobu masła.

Od kogo to zależy? — tylko od rolników i członków spółdzielni mleczarskich. Pamiętać musimy że wysiłki nad poprawą gatunku mleka sowicie się opłacą, gdyż umożliwi to wyrób dobrego masła, które uzyska lepszą cenę i w kraju, a tem samem polepszy wypłaty za mleko. Czy poprawa ceny jest możliwa? Tu musimy przypomnieć, że na różnicy ceny masła wywiezionego do Anglji w 1935 r. straciliśmy w porównaniu tylko z ceną masła łotewskiego około 1,800,000 zł. a na kilogramie około 35 — 40 groszy Czy te 40 groszy na kilogramie więcej nie powinny wpłynąć na rolnika? — A przecież Duńczycy za masło otrzymują o 60 gr. więcej od nas na każdym kilogramie.

W tym względzie rolnicy mogą bardzo wiele zrobić. Tu jest bezwzględnie konieczne współdziałanie rolników i spółdzielni mleczarskich. Tem więcej, że ustawa o mleczarstwie która niedługo wejdzie w życie, wyraźnie mówi w art. 2 pkt. 2 o nałożeniu wymogów na zakłady mleczarskie obliczanie cen za dostarczane zakładom mleczarskich mleko w stosunku do jego jakości, oraz zawartości w niem tłuszczu.

Wynika z tego, że dostawcy członkowie spółdzielni będą musieli dbać o jakość mleka, bo cena za mleko będzie zależeć od jego jakości.

Rozumiejąc i doceniając trudności, jakie się tu nasuwają, będziemy raz w miesiącu zamieszczali dodatkowo specjalne wiadomości, jak obchodzić się z mlekiem, jak dostawiać aby ono miało dobrą jakość i było dobrym surowcem.

Dobre mleko

Wiadomem jest, że dobry towar prawie zawsze znajdzie nabywcę i osiąga lepszą cenę od lichego towaru. Tak jest we wszystkich działach gospodarstwa, tak jest i z mlekiem. W okolicach miast i miasteczek, rolni-

cy mają duży dochód ze sprzedaży mleka. Ale utrzymują się przy swoich odbiorcach tylko ci, którzy dostarczają tłuste, i dobre mleko, odstawiane w czystych naczyniach. Również i mleczarnie coraz częściej wprowadzają lepszą wypłatę za dobre mleko. Dlatego opłaci się rolnikowi postarać się o to, by mógł dobrze to mleko sprzedać, bo to przecież stały dochód miesięczny.

Poprawić jakość mleka, możemy bez żadnych kosztów, a to przez zwiększaną starannaścią przy obchodzeniu się z mlekiem.

Dostarczając lepsze mleko, przyczyniamy się do tego, że mleczarnia nasza będzie w stanie wyrobić lepsze jakościowe masło, czy ser, a przez to samo przyczyniamy się do podniesienia ceny za mleko.

Tylko pamiętajmy o tem, że im więcej nas się do tej pracy weźmie, tem prędzej osiągniemy rezultat.

Co to są bakterje?

Tak często się słyszy powiedzenie on się zaraził jakąś chorobą, bo tam ktoś już był chory. W większości wypadków choroby zaraźliwe są wywołane przez bakterje. Bakterje są to takie małe organizmy, które możemy zobaczyć przy pomocy specjalnych szkieł powiększających tzw. mikroskopu, w którym widzimy je 600 do 700 razy większe niż są naprawdę. — Dzięki właśnie tym niewidzialnym wrogom jedni ludzie zarażają się od drugich, gdyż bakterje wywołujące chorobę mogą być przenoszone przez powietrze, przez ślinę, resztki jedzenia, ubrania itd.

Czystość, światło, świeże powietrze, przyczyniają się do zmniejszenia ilości bakteryj, a nieczystość, ciemność, zaduch je mnożą.

Bakterje rozmnażają się poprostu przez dzielenie się jednej komórki na dwie części, to też w warunkach pomyślnych, rozmnożenie się ich postępuje bardzo szybko. Już po 1 godzinie z jednej komórki mamy cztery a po 10 godzinach cały miljon. Wydaje się to nam wprost nieprawdopodobne, ale tak jest naprawdę. Uczeni zbadali już dość dokładnie warunki życia bakteryj. Tylko trochę wilgoci, pożywienia, odpowiednia temperatura i bakterje już są. Wśród bakteryj mamy b. dużo gatunków, które kształtem są do siebie podobne, ale różnią się bardzo silnie swojem działaniem. Jedne mogą być dla ludzi szkodliwe, wywołujące choroby, lub psucie się naszych produktów spożywczych, inne znowu są obojętne, inne nawet pożyteczne.

Bakterje w mleku.

Mleko jest pokarmem bardzo nietrwałym, ulegającym bardzo szybkim zmianom. Najbardziej znaną zmianą mleka, jest jego kwaśnienie, powodujące w końcu jego ścięcie się, zsiadanie.

Czasami nie otrzymujemy dobrego mleka, podchodzi ono serwatką, a czasem nawet widzimy że w mleku tem musiały się tworzyć gazy, gdyż kawałek twarogu, jaki mamy zamiast mleka, jest dziurawy, jak gąbka. — Czasem znowu śmietana na powierzchni mleka śluzowacieje, daje się ciąg nąć w długie nici. Wszystkie te zmiany są wywołane przez rozmaite bakterje, z których raz jedne, raz drugie biorą górę i wywołują te albo inne zmiany w mleku. Kiedy śmietana do wyrobu masła nie chce się sama dobrze ukwasić, to jak wiedzą dobre gospodynie, dodatek małej łyżki dobrej kwaśnej śmietany, da dobry wynik.

Dlatego, że w kwaśnej śmietanie było dużo bakteryj kwasz. które dodane do tej niekwaszącej się śmietany, szybko się rozwiną i należycie ją ukwaszą. Jednak te same bakterje kwaszące mogą dla nas być także szkodliwemi, szczególnie w lecie, gdy wskutek wysokiej ciepłoty, rozmnażają się szybko w słodkiem mleku, powodując jego kwaśnienie, a przez to samo zmniejszają jego trwałość. — Dla zwiększenia trwałości mleka trzeba je przechowywać w niskiej ciepłocie, wtedy bakterje będą się w niem bardzo wolno rozwijać.

Drugim takim sposobem zwiększenia trwałości mleka, jest jego zagotowanie, przez co niszczymy większość bakterji. Obok bakterji wywołujących kwaśnienie mleka, mogą być w niem i inne często nawet chorobotwórcze. Dlatego jest wskazane zagotowanie mleka przed spożyciem. Mleko zagotowane, bakterji chorobotwórczych nie zawiera, ale tylko wtedy, o ile się je odrazu zużytkuje. Mleko gotowane przechowane przez czas dłuższy (więcej niż 12 — 24 godzin) staje się niezdatnem do użytku, często zmienia smak, gorzknieje itd.

Szczególnie niebezpiecznem jest takie mleko dla niemowląt, u których wywołuje zaburzenie przewodu pokarmowego, mogące się skończyć nawet śmiercią. — Dlatego dla małych dzieci należy zagotować tylko tyle mleka, ile odrazu mogą wypić, a nie karmić jak często na wsi ma miejsce mlekiem zagotowanem jeszcze dnia wczorajszego.

Bakterje w mleku znajdują doskonałe warunki rozwoju, wywołując często niepożądane dla nas zmiany. — Dlatego tak przy otrzymaniu mleka (przy dojeniu, cedzeniu itd.) jak i — przy obchodzeniu się z niem, musimy dążyć do tego, by możliwie najmniej bakterji do mleka się dostało, a te co się w niej znajdują, znalazły w niem złe warunki rozwoju. Wtedy mleko będzie trwałem i zdrowem.

Nie bakterje, ale my bakterjami rządzić musimy!

Za trzy miesiące zacznie obowiązywać ustawa o mleczarstwie

Z dniem 6 sierpnia br. wejdzie w życie ustawa o mleczarstwie, dotycząca wszystkich zakładów mleczarskich, jak np. zlewni, mleczarni, śmietanczarni, maślarni, serowni oraz bryndzarni.

Rozporządzenie wykonawcze, które będzie wydane niebawem przez ministrów rolnictwa oraz przemysłu i handlu, ustali wymagania, jakim powinny odpowiadać pomieszczenia i urządzenia zakładów mleczarskich — oraz zawodowe przygotowanie technicznych kierowników tych zakładów. Pozatem minister rolnictwa będzie miał prawo wprowadzić w drodze wydania specjalnego rozporządzenia przepisów co do stosowania — przez zakłady mleczarskie metod — technicznych, wytwarzania poszczególnych rodzajów przetworów, używania surowca, odpowiadającego pod względem jakości wymaganiom określonym w rozporządzeniu oraz obliczania cen za dostarczane zakładom mleczarskim mleko w stosunku do jego jakości oraz zawartości w niem — tłuszczu.

Zgodnie z wymaganiami nowej ustawy, każdy zakład mleczarski będzie musiał być najpóźniej w ciągu 7 dni od daty uruchomienia zgłoszony do rejestru zakładów mleczarskich, prowadzonego przez właściwą Izbę Rolniczą, która dokona wpisu, o ile zakład odpowiada wymaganiom ustawy. Osoby, zamierzające założyć zakład mleczarski, będą miały mały obowiązek zwracania się do Izby Rolniczej po wskazówki co do celowości założenia zakładu. W razie przedstawienia planów pomieszczeń i urządzeń technicznych zakładów — Izba będzie wydawać w ciągu miesiąca opinję o zgodności z wymaganiami ustawy. — Właściciele zakładów już

istniejących, będą obowiązani w ciągu sześciu miesięcy od wejścia w życie rozporządzeń, wydanych na mocy ustawy, wystąpić do właściwej Izby Rolniczej o zarejestrowanie, względnie zamknąć swe zakłady.

Sprawa wywozu przetworów mleczarskich zagranicę, również znalazła uwzględnienie w ramach ustawy. — Przewidziano mianowicie, że minister rolnictwa wraz z ministrem przemysłu i handlu będzie ustalać wymagania, jakim muszą odpowiadać poszczególne rodzaje przetworów mleczarskich, wywożone zagranicę, ustalać podział tych przetworów na typy i określać tryb zaliczania tych przetworów do ustalonych typów, dalej określać warunki wywozu zagranicę, zwłaszcza w zakresie opakowania, znakowania, przechowywania i przewozu, a wreszcie postanawiać, że do wywożenia przetworów mleczarskich zagranicę uprawnione być mogą tylko przedsiębiorstwa, wpisane do rejestrów i ustalać warunki rejestracji. Pozatem minister rolnictwa będzie miał prawo wydawania postanowień, że do wywozu zagranicę będą dopuszczone jedynie przetwory, pochodzące z tych zakładów mleczarskich, które odpowiadają całkowicie wymaganiom rozporządzenia.

Nadzór nad zakładami mleczarskiemi, w myśl nowej ustawy — będą sprawowały izby rolnicze, których przedstawiciele będą mieli prawo wykonywania czynności nadzorczych we wszelkich pomieszczeniach zakładów, przeglądanie jego ksiąg handlowych i gospodarczych i wszystkich dokumentów, a wreszcie badania mleka i przetworów mleczarskich.

OPŁATY POBIERANE PRZEZ ZARZĄD KOLEI PAŃSTWOWYCH ZA WYŁADOWYWANIE PRÓŻNYCH BANIEK OD MLEKA I ICH PRZECHOWYWANIE.

Na skutek interwencji Pomorskiej Izby Rolniczej w sprawie przesyłek mleak Ministerstwo Komunikacji udzieliło przy piśmie z dnia 22 kwietnia br. 1. dz. H. T. III. 152/19 następujących wyjaśnień, które poniżej podaje się do ogólnej wiadomości:

Ministerstwo Komunikacji uważa za konieczne utrzymanie obowiązku nadawcy ładowania przesyłek mleka i wyładowania próżnych naczyń, jak i utrzymanie postanowienia o złożeniu próżnych naczyń na odpowiedzialność klienta. Z reguły w takich wypadkach kolej stara się w miarę posiadanych środków zabezpieczyć — próżne naczynia lecz nie może przyjąć za nie odpowiedzialności.

Opłatę w wysokości 20 gr. od sztuki pobiera się tylko w wypadku wyładowania przez kolej w nieobecności odbiorcy przesyłek mleka (patrz ustęp drugi p. 1. § 75 T. Cz. I B), a więc baniek napełnionych. Pobieranie tej opłaty za wyładowanie i przechowywanie baniek próżnych nie znajduje uzasadnienia w taryfie.

W punkcie m tego paragrafu, który reguluje sprawę wyładowania — przez kolej próżnych naczyń podczas nieobecności odbiorcy tych naczyń, niema ustalonej kwoty za wyładowania, ani tez za składowe, wobec czego należy stosować postanowienia ogólne, w myśl których za wyładowanie towaru kolej pobiera 10 gr. od 100 kg a więc od jednego naczynia 1 gr. przyjmując jednego naczynia w myśl p. h. (na 10 kg.), a za przechowywanie przesyłek 3 względnie 5 gr. za 100 kg. i dobę (T. Cz. I. B. Rozdział IV p 9a b)

POMORSKA IZBA ROLNICZA

Do walki z chwastami

Gdy z wiosną pokazuje się młoda zieleń zbóż i innych roślin uprawnych, razem z niemi wyrastają rośliny dla człowieka niepożyteczne, które zwykliśmy nazywać chwastami. Wyrastają one wśród roślin uprawnych, bądź z nasion, zasianych w zeszłym lecie lub jesieni, czy też takich, które już od paru lat spoczywają w ziemi, lecz teraz przy obróbce ziemi wydostały się bliżej jej powierzchni, bądź też pędzą z korzeni, kłączy lub rozłogów, które przezimowały w ziemi. Jako lepiej przystosowane do warunków klimatycznych i szybkorosnące, rośliny te biorą zwykle wkrótce górę nad roślinami uprawnemi, ocieniając je swemi szerokiemi przeważnie liśćmi, pozbawiając je światła, a silnemi i rozgałęzionemi korzeniami zabierając tak często w zbyt małej ilości w naszym klimacie znajdującą się wodę oraz sole mineralne z gleby. Najprzykrzejszym dla rolników chwastem jest oset, który panoszy się wśród wszystkich roślin uprawnych, a w czasie żniwa — przez swe kolce utrudnia ogromnie pracę. Rozmnaża się on zapomocą rozłogów, których każda cząstka ukrajana pługiem, daje nową roślinę przez wypuszczenie pędów nadziemnych z tych podziemnych rozłogów, oraz zapomocą licznych lekkich opatrzonych piórkami nasion, które wiatrem gnane zalatują bardzo daleko i zasiewają się nietylko na gruncie niedbałego gospodarza, lecz też jego sąsiadów, starannie niszczących wszelkie chwasty, jakoteż na różnych odlogach, drog., miedzach i różnych gruntach „niczyich", gdzie stają się nieraz wprost rozsadnikami chwastów. Dlatego też Państwo, aby zmusić także niedbałych właścicieli gruntów do tępienia ostu, wydało odpowiednie przepisy, a na niestosujących się do nich nakłada kary. Rozporządzenie Ministra Rolnictwa z dnia 27 marca 1931 roku § 2 brzmi:

„Kto ma oset na gruncie przez siebie użytkowanym lub zarządzanym, obowiązany jest corocznie rośliny te z korzeniami wyrywać lub w inny sposób niszczyć, tak, ażeby je całkowicie ze swego gruntu usunąć, a przynajmniej nie dopuszczać do zakwitnienia."

Wszyscy więc rolnicy, powinni wypowiedzieć zaciętą walkę chwastom, w szczególności ostom, jednak nietylko dlatego, żeby się nie narazić na karę, lecz przedewszystkiem dlatego, że leży to w ich interesie.

Niektóre chwasty prócz wyżej wymienionych są roznosicielami chorób i szkodników. Do nich należy przedewszystkiem berberys (jest to krzew kolczasty), który jest pośrednim żywicielem rdzy źdźbłowej, groźnej choroby wszystkich zbóż i dlatego berberys podlega także przymusowemu tępieniu (rozp. Ministra Rolnictwa z dnia 31 lipca 1928 r. o niszczeniu berberysu).

W dniach 1 — 6 czerwca będą na całem Pomorzu urządzane tygodnie tępienia chwastów. Tygodnie te powinne się stać bodźcem dla wszystkich użytkowników gruntów do podjęcia wytężonej walki z wszystkiemi chwastami, przedewszystkiem ostem i berberysem. Dziatwa szkolna i różne stowarzyszenia powinny się wziąć do — chwastów na tak zwanych polach „niczyich", gdzie nikt zwykle do nich ręki nie przyłoży.

Stacja Ochrony Roślin
Pomorskiej Izby Rolniczej

Plan zakupu koni remontowych

M. S. Wojsk. Dow. Tab. i Szef. Rem. rozkazem Nr. 582-1/Kier. Rem. z dnia 20. IV. br. ustaliło następujące terminy i miejsca targów koni remontowych na terenie poszczególnych Komisyj Remontowych w podokresie 1-szym.

Komisja Remontowa Nr. 1

Dnia 10. 7. 1936 godz. 9 — Włocławek, pow. i st. kol. — targi rem. i pokaz,
Dnia 11. 7. 1936 godz. 9 — Włocławek, woj. warszawskie — targi rem.

Komisja Remontowa Nr. 2.

Dnia 15. 6. 1936 r. godz. 7 — Poznań targi rem. i wystawa
Dnia 16. 6. 1936 r. godz. 7 — Poznań
Dnia 9. 7. 1936 r. godz. 7 — Grudziądz, woj. pomorskie — targi rem.
Dnia 15. 7. 1936 r. godz. 9 — Poznań targi rem.
Dnia 16. 7. 1936 r. godz. 9 — Poznań
Dnia 20. 7. 1936 r. godz. 10 — Czarnków, pow. i st. kol. Czarnków, woj. poznańskie — targi rem.
Dnia 23. 7. 1936 r. godz. 7 — Ostrzeszów, pow. Kępno, st. kol. Ostrzeszów, woj. poznańskie — targi rem. i pokaz
Dnia 27. 7. 1936 r. godz. 7 — Koźmin, pow. Krotoszyn, st. kol. Koźmin, woj. poznańskie — targi rem. i pokaz
Dnia 3. 9. 1936 r. godz. 11 — Szubin, pow. i st. kol. Szubin, woj. poznańskie — targi rem.
Dnia 4. 9. 1936 r. godz. 11 — Żnin, pow. i st. kol. Żnin, woj. poznańskie — targi rem.
Dnia 8. 9. 1936 r. godz. 13 — Puck, pow. Morski, st. kol. Puck, woj. pomorskie — targi rem.
Dnia 9. 9. 1936 r. godz. 10 — Kościerzyna, pow. i st. kol. Kościerzyna, woj. pomorskie — targi rem.
Dnia 10. 9. 1936 r. godz. 10 — Tuchola, pow. i st. kol. Tuchola, woj. pomorskie — targi rem.
Dnia 11. 9. 1936 r. godz. 10 — Sępólno, pow. i st. kol. Sępólno, woj. pomorskie — targi rem.
Dnia 12. 9. 1936 r. godz. 11 — Laskowice, pow. Świecie, st. kol. Laskowice, woj. pomorskie — targi rem.
Dnia 15. 9. 1936 r. godz. 11 — Rawicz, pow. i st. kol. Rawicz, woj. poznańskie — targi rem.
Dnia 16. 9. 1936 r. godz. 10,30 — Leszno, pow. i st. kol. Łeszno, woj. poznańskie — targi rem.
Dnia 17. 9. 1936 r. godz. 10,30 — Wolsztyn, pow. i st. kol. Wolsztyn, woj. poznańskie — targi rem.
Dnia 18. 9. 1936 r. godz. 10 — Gostyń, pow. i st. kol. Gostyń — woj. poznańskie — targi rem.
Dnia 22. 9. 1936 r. godz. 10 — Wyrzysk, st. kol. Osiek n. W., woj. poznańskie — targi rem.
Dnia 23. 9. 1936 r. godz. 1 — Bydgoszcz, st. kol. i pow. Bydgoszcz, woj. poznańskie — targi rem.
Dnia 24. 9. 1936 r. godz. 9 — Inowrocław, pow. i st. kol. Inowrocław, woj. poznańskie — targi rem.
Dnia 25. 9. 1936 r. godz. 10 — Wągrówiec, pow. i st. kol. Wągrówiec woj. poznańskie — targi rem.
Dnia 28. 9. 1936 r. godz. 9,30 — Pniewy, pow. Szamotuły, st. kol. Pniewy, woj. poznańskie — targi rem.

—:o:—

W SPRAWIE ZORGANIZOWANIA POBORU PODATKU GRUNTOWEGO.

Celem ułatwienia drobnym płatnikom podatku gruntowego uregulowania w bieżącym roku wiosennej raty tego podatku Ministerstwo Skarbu — wydało zarządzenie, aby urzędy skarbowe przystąpiły bezzwłocznie do zorganizowania poboru tej raty przez sołtysów przy współudziale wydelegowanych w tym celu urzędników skarbowych. Pobór ten winien być zorganizowany na zasadach niżej podanych:

1) Urzędy skarbowe ustalą w swych okręgach odpowiednią ilość rejonów poborowych i dla każdego rejonu wyznaczą punkt poboru, kierując się w tym względzie odległością poszczególnych miejscowości od punktu poboru, warunkami komunikacyjnemi oraz ilością płatników podatku gruntowego.

Następnie urzędy skarbowe wyznaczą dzień poboru podatku w każdym rejonie, poczem podadzą za pośrednictwem gmin i sołtysów oraz w inny dostępny sposób do wiadomości płatników każdego rejonu, w którym dniu, w jakich godzinach i w jakim lokalu będzie delegowany urzędnik przyjmował od zgłaszających się płatników należności podatkowe.

Akcja ta musi być przeprowadzona w ciągu miesiąca maja br., tak że ostatnim dniem poboru może być dzień 30 maja (sobota).

Jeżeli termin płatności I raty podatku gruntowego za r. 1936 wskutek opóźnionego wymiaru dla drobnych płatników przypada po dniu 30 kwietnia br., czynności poboru należy przeprowadzić w ciągu dni 30 po terminie płatności.

2) Poborem podatku gruntowego na zasadach niniejszego okólnika, należy objąć tylko tych płatników podatku, zarówno indywidualnych, jak i uczestników podatkowych jednostek zbiorowych, od których z tytułu I raty podatku gruntowego za rok 1936 przypada wraz z progresją oraz dodatkiem samorządowym nie więcej niż 200 zł. od wszystkich gruntów, posiadanych przez nich w danej miejscowości.

Pobór I raty podatku gruntowego za rok bieżący przez wydelegowanych urzędników skarbowych będzie się odbywać na podstawie okazywanych przez płatników nakazów płatniczych.

Inkasowane w miesiącu maju br., należności z tytułu I raty podatku gruntowego zarówno na Skarb, jak i na samorząd, pobiera się bez odsetek. Od kwot podatku gruntowego z tytułu pierwszej raty za rok 1936, nieuiszczonych do dnia 30 maja br. do rąk wydelegowanego urzędnika lub sołtysa, będą pobrane odsetki za czas od ustawowego terminu płatności tej raty.

3) Równocześnie z inkasem podatku gruntowego delegowani urzędnicy powinni przyjmować od osób, które są uprawnione do wpłaty należności z tytułu I raty podatku gruntowego, za rok bieżący, również inne płatne należności skarbowe, zarówno wykazane, jak i nie wykazane do egzekucji, o ile znajdują się w egzekucji urzędu skarbowego.

Jeżeli celem ściągnięcia należności zostały już dokonane czynności egzekucyjne, pobiera się tylko należność za upomnienie w wysokości, figurującej w tytule wykonawczym. Inne koszty egzekucyjne, np. zajęcie, za rozpisanie licytacji itp. umarza się pod warunkiem, że płatnik uiści w chwili wpłaty całą egzekwowaną zaległość.

Jeżeli płatnik uiścił tylko część zaległości, kosztów egzekucyjnych nie umarza się.

Celem zachęcenia sołtysów do jaknajszerszej pomocy w tej akcji Ministerstwo Skarbu przyznaje im specjalne wynagrodzenie w wysokości 1 % należności przypadających na rzecz Skarbu Państwa z tytułu I raty podatku gruntowego za rok 1936, zainkasowanych przez sołtysów i wpłaconych w ciągu miesiąca maja br. bezpośrednio do kasy urzędu skarbowego lub do rąk urzędnika skarbowego, wydelegowanego do czynności poboru podatku.